

Chiny i Rosja planują budowę elektrowni atomowej na Księżycu

2 maja 2025

W cieniu intensywnego wyścigu kosmicznego narodziła się inicjatywa, która może fundamentalnie zmienić przyszłość eksploracji Księżyca. Chiny i Rosja ogłosiły plany budowy pierwszej elektrowni jądrowej na powierzchni naszego naturalnego satelity. Ten ambitny projekt ma dostarczyć energię dla Międzynarodowej Stacji Badawczej Księżyca (ILRS), wspólnego przedsięwzięcia obu mocarstw, które może na nowo zdefiniować globalną rywalizację w kosmosie.

Informacje przedstawione przez Pei Zhaoyu, głównego inżyniera chińskiej misji Chang'e-8, podczas konferencji w Szanghaju w kwietniu 2025 roku, potwierdzają, że energetyka jądrowa jest poważnie rozważana jako rozwiązanie problemu zasilania przyszłej bazy księżycowej. Jak podkreślił Zhaoyu, długotrwałe noce księżycowe, trwające około 14 dni ziemskich, stanowią poważne wyzwanie dla alternatywnych źródeł energii, takich jak panele słoneczne.

W tej kluczowej dla projektu dziedzinie Rosja odgrywa szczególną rolę. Jej doświadczenie w kosmicznej energetyce jądrowej, zdobyte podczas dekad eksploracji kosmosu, czyni ją naturalnym partnerem dla Chin. Wu Weiren, główny projektant chińskiego programu eksploracji księżycowej, nie ukrywał tego faktu, podkreślając przewagę Rosji w dziedzinie wysyłania instalacji jądrowych w przestrzeń kosmiczną.

Harmonogram realizacji tego ambitnego przedsięwzięcia jest już wstępnie zaplanowany. Misja Chang'e-8, przewidziana na 2028 rok, ma przygotować grunt pod budowę stałej, załogowej bazy na Księżycu. Chiny zamierzają wysłać swoich astronautów na

powierzchnię Srebrnego Globu do 2030 roku, a do 2035 roku planują ukończenie „podstawowego modelu” ILRS, włącznie z reaktorem jądrowym dostarczającym energię.

Międzynarodowa Stacja Badawcza Księżyca nie jest jednak przedsięwzięciem zamkniętym wyłącznie dla Chin i Rosji. Projekt oficjalnie pozostaje otwarty na współpracę międzynarodową, co potwierdzają przystąpienia Azerbejdżanu w październiku 2023 roku oraz Tajlandii w kwietniu 2024 roku. Również Turcja wyraziła zainteresowanie udziałem w tej inicjatywie.

Sama lokalizacja ILRS nie jest przypadkowa. Południowy biegun Księżyca, gdzie planowana jest budowa stacji, kryje znaczące zasoby lodu wodnego. Ten cenny surowiec może być wykorzystany do produkcji wody pitnej, tlenu do oddychania oraz paliwa raketowego – elementów kluczowych dla długoterminowej obecności człowieka na Księżycu.

Mimo niewątpliwych zalet technicznych, projekt budowy elektrowni jądrowej na Księżycu budzi także kontrowersje i obawy w społeczności międzynarodowej. Kwestie bezpieczeństwa związane z transportem materiałów radioaktywnych w kosmos, potencjalne awarie reaktora oraz zgodność z międzynarodowymi regulacjami, takimi jak Traktat o Przestrzeni Kosmicznej z 1967 roku, pozostają przedmiotem dyskusji.

Co więcej, współpraca chińsko-rosyjska w kosmosie ma wyraźny wymiar geopolityczny. Projekt ILRS stanowi bezpośrednią konkurencję dla amerykańskiego programu Artemis, który przewiduje powrót człowieka na Księżyc w grudniu 2025 roku oraz budowę międzynarodowej stacji orbitalnej Lunar Gateway. Ta kosmiczna rywalizacja odzwierciedla szersze napięcia między mocarstwami na Ziemi.

Yuri Borisov, szef rosyjskiej agencji kosmicznej Roscosmos, jeszcze w marcu 2024 roku ogłosił, że reaktor jądrowy na Księżycu zostanie zbudowany między 2033 a 2035 rokiem. Jego

słowa, wraz z najnowszymi doniesieniami ze strony chińskiej, potwierdzają determinację obu krajów w realizacji tego przełomowego projektu.

Chińsko-rosyjska współpraca w kosmosie nie jest zjawiskiem nowym – jej fundamenty zostały położone w marcu 2021 roku, gdy podpisano Memorandum of Understanding między Chińską Narodową Administracją Kosmiczną a Roscosmos. Od tego czasu oba kraje systematycznie rozwijają swoją współpracę, której ILRS i elektrownia jądrowa są najbardziej ambitnymi elementami.

Royal United Services Institute wskazuje, że plany budowy reaktora jądrowego na Księżycu sygnalizują wyraźne przesunięcie Rosji na Wschód w dziedzinie współpracy kosmicznej. Jest to część szerszego strategicznego partnerstwa między Chinami a Rosją, rozwijającego się intensywnie w obliczu napiętych relacji obu krajów z Zachodem.

Realizacja projektu elektrowni jądrowej na Księżycu będzie niewątpliwie wymagać pokonania wielu wyzwań technicznych i politycznych. Jednak jeśli zakończy się sukcesem, może otworzyć nowy rozdział w historii eksploracji kosmosu, przybliżając ludzkość do stałej obecności na Srebrnym Globie i dalszej ekspansji w Układzie Słonecznym.

Pozostaje pytanie, czy ten ambitny projekt stanie się katalizatorem międzynarodowej współpracy w kosmosie, czy też zaostrzy rywalizację między mocarstwami na nowej, księżycowej arenie. Jedno jest pewne – plany budowy pierwszej elektrowni jądrowej na Księżycu pokazują, że granice eksploracji kosmosu są nieustannie przesuwane, a technologie, które jeszcze niedawno wydawały się domeną science fiction, stają się coraz bliższe realizacji.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)